

Atak dzika na zulowców

Dodano: 04.02.2019

Jak podało radio RMF FM, do zdarzenia doszło koło Malechowa w Zachodniopomorskiem (RDLP w Szczecinku).



Jeden z zaatakowanych ma dość poważne obrażenia, drugi jest lżej ranny. Mężczyźni trafili do szpitala w Koszalinie.

Jak zapewniają lekarze, nie ma zagrożenia dla życia zaatakowanych mężczyzn. Mają poważne obrażenia nóg.

Mężczyźni - poza leczeniem szpitalnym - będą musieli dostać serię zastrzyków przeciwko chorobom roznoszonym przez zwierzęta, w tym przeciw wściekliznie. To samo lekarze zalecili jednemu z ratowników, którego dzik skaleczył w nogę.

Rozjuszony dzik zaatakował bowiem również personel karetki, który przyjechał na pomoc. Lekarz i ratownik po raz pierwszy starli się z dzikiem, gdy szli przez las do rannych pracowników.

Po raz drugi zwierzę zaatakowało, gdy już udzielali pomocy poszkodowanym. Na szczęście udało się

im odeprzeć atak zwierzęcia.

Do szarży dzika doszło w odległości kilkuset metrów od najbliższej drogi i załoga pogotowia potrzebowała pomocy przy transporcie poszkodowanych na noszach do ambulansu. Dlatego na miejsce wezwano strażaków.

Nie wiadomo, co sprowokowało atak zwierzęcia.

Źródło: rmf24.pl

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.